

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Warszawa, dn. 10 stycznia 1921 r.

6485₂

Nr 1050 / II. B.W.4

Do

Adjutantury Generalnej

B e l w e d e r.

Przedkłada się do wiadomości raport placówki
Krymskiej Nr. 8 z dnia 17.XII.20 roku.

Załącznik 1.-

Otrzymują:

1. Adjutantura Generalna
2. M.S.Z. przez Oficera łączn.
3. Szef B.W.
4. Oddział II Szt. M.S.Wojsk.

W z. Szefa Oddziału II

PRZEDZIECKI m.p.

Mjr. Szt. Gen.

Z a z g o d n o ś ć:

Polikowski

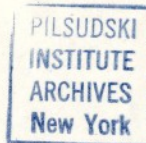
NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 6485₂ dn. 20/1 1921 r.

złpaz. Wydział



R A P O R T

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

W sferach kubańskich zastały poważne zmiany . W nieobecności Iwanisa część Rady w składzie około 40 członków ugodowców obrała za atamana gen. Naumienko b. szefa Sztabu gen. Pokrowskiego. Posłano po niego do Serbji, gdzie obecnie bawi. Iwanisa zdegradowano. Ten ostatni przed 4-5 dniami wrócił z Gruzji i zarządzeń Rady nie uznaje, jako nieprawnych. Wywołuje to zamęt w głosach kubańskich na Lemnosie, gdzie ich korpus w składzie 15.000 ludzi obozuje w warunkach najokropniejszych. Część ich ,rozwścieczona na wszystkich i wszystko za wywiezienie i rzucenie na pastwę losu, każdego atamana i przywódcę uważa za wroga i sprawcę jego niedoli. Część, nie mając łączności z grupą Iwanisa , uważa się za opuszczoną przez nią i w milczeniu przyjęła wybór Naumienki i tylko nieliczna grupa zaakceptowała nieprawość wyborów. Z chwilą zjawienia się na horyzoncie Kubańskim Iwanisa w nastrojach tej drugiej najliczniejszej grupy zachodzi szybki zwrot na korzyść Iwanisa(zastrzegam się: co do tego mam jednostronne wiadomości za źródeł bliskich Iwanisa). Naogół biorąc na Lemnosie zmiana atamana głęboko odczuta nie była. Tłumaczy się to stanem fizycznym i moralnym masy, która w chwili obecnej pędzi za każdym, kto jej byt obecny choć odrobinę poprawi. I Naumienko mógł więc być dobrym o ile potrafi wyrwać ich z pod opieki francuskiej i byt ich zmieni. Z tego korzystna opozycja Iwanisa. i wyższe oficerstwo.

15 i 16 b.m. p. Iwanis zgłosił się do Legacji z projektem i prośbą wyewakuowania do Polski 10.000 zdrowej młodzieży kubańskiej z wyboru Iwanisa. Sprawa ta w szczegółach zreferowana i umotywowana w raportach p.p. gen. Poczeckiego do Nacz.Dow.i Z. Klingslanda do M.S.Z.Chciałbym do raportu p. Klingslanda zrobić jedno zastrzeżenie. P. Klingsland za silnie zaakcentował separatystyczne tendencje kubańców w masie. Na podstawie osobistych wrażeń mogę stwierdzić, że w masie głębokiego uświadomienia odrębności narodowej niema. Separatyzm większości polega na różnicy, ewentualnego wewnętrznego ustroju Rosji i Kubania, do tego stopnia, że nie omyliłbym się twierdząc, że gdyby w Rosji zapanował szczerze demokratyczny ustrój państwowy, odpowiadający tradycjom i duchowi kozaków, separatyzm znikłby doszczętnie. - Słyszałem z ust

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Słyszałem z ust wybitnego działacza(oficera) z obozu Iwanisa taki frazes:
" dopiero wtedy my będziemy silni i podyktujemy swą wolę Europie, jak zbudujemy Rosję podług zasad Sawinkowa. Nie wiem tej koncepcji dokładnie, podkreślam tylko my-... zbudujemy Rosję- a nie Kubań.- Ta myśl zasadnicza w rozmaitych warjantach słyszana była przedtem z kilku źródeł. Składając powyższe , nie chcę obalać lub osłabiać myśli przewodniej raportu i tuż zaznaczam z naciskiem, że stan kozactwa jest dziś taki, że państwo, które ich przygarnie zdobędzie dozgonnych przyjaciół, a po odpowiednim pracowitym urobieniu szczerych wrogów naszych nieprzyjaciół , i propagatorów naszej idei na Kaukazie po powrocie na Kubań.W razie zaś walki z bolszewikami 10.000 kawalerzystów. Propozycja Iwanisa w jego otoczeniu uważana jest za próbę naszej do nich przyjaźni i z tego punktu widzenia nabiera specjalnego zabarwienia. Odrzucenie propozycji pozbawi stronnictwo Iwanisa wszelkich wpływów na masę tutejszą i 15.000 ludzi odda pod wyłączne i niepodzielne wpływy czynników nam wrogich.

W sprawie tej pan Iwanis wyjeżdża za kilka dni do Warszawy, a z nim i ja prawdopodobnie wyjadę.

Jeżeliby propozycja Iwanisa w zasadzie byłaby przyjęta, uważałbym za nieodzowne wysłanie tu człowieka natychmiast do pracy na Lemnosie. Należy czuwać nad nastrojami i robotą bolszewików w masach, żeby w razie potrzeby zapobiec ewakuacji 16.000 zawerbowanych bolszewików.--

Za zgodność odpisu:

Talarkowski

